

Sygn. akt II KK 433/18

POSTANOWIENIE

Dnia 12 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

w sprawie **D. F.**

skazanego z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i in.

po rozpoznaniu wniosku obrońcy skazanego

o wstrzymanie wykonania orzeczenia w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 27 marca 2018 r., sygn. akt II AKa [...], na podstawie art. 532 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Wyrokiem wyrok Sądu Okręgowego [...] z dnia 22 kwietnia 2016 r., sygn. akt XVIII K [...], zmienionym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 27 marca 2018 r., sygn. akt II AKa [...], D. F. został skazany za przestępstwa z ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, za które wymierzono mu kary jednostkowe i karę łączną 8 lat pozbawienia wolności oraz 400 stawek dziennych grzywny po 50 zł każda.

Kasację od wymienionego wyżej wyroku Sądu Apelacyjnego wywiódł obrońca skazanego. Stawiając w niej zarzuty obraży prawa procesowego wniósł jednocześnie o wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia. W uzasadnieniu złożonego wniosku podniesiono, że wdrożenie kary pozbawienia wolności w tak dużym rozmiarze mogłoby być zdecydowanie przedwcześnie.

Rozpoznając wniosek obrońcy skazanego, przypomnieć należy, że określona w art. 532 § 1 k.p.k. instytucja wstrzymania wykonania prawomocnych orzeczeń ma charakter wyjątkowy. Stąd też samo złożenie wniosku o wstrzymanie wykonania wyroku i powoływanie się w nim na rażące naruszenie prawa w toku postępowania nie uzasadnia odstąpienia od zasady bezzwłocznej wykonalności prawomocnych orzeczeń (art. 9 § 1 i 2 k.k.w.). Zgodnie z wypracowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądem, wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia powinno nastąpić wówczas, gdy jego wykonanie powodowałoby nieodwracalne skutki i niepowetowane straty. W wypadku wydania wyroku skazującego chodzi o zapobieżenie sytuacji, w której istnieje realne niebezpieczeństwo poniesienia przez skazanego dolegliwości wynikającej z wykonania prawomocnego orzeczenia, której nie powinien doznać ze względu na zasadności wniesionej kasacji. Oznacza to konieczność oceny stopnia prawdopodobieństwa uwzględnienia kasacji przez pryzmat zarzutów kasacyjnych.

Patrząc z tej perspektywy – a więc wyłącznie z poziomu ustalenia przesłanek wstrzymania wykonania orzeczenia – na zasadność wniosku obrońcy skazanego, stwierdzić trzeba, że w przedmiotowej sprawie nie istnieje na tyle realna obawa poniesienia przez skazanego dolegliwości wynikających z wykonania prawomocnego wyroku, których nie powinien doznać, aby wniosek uwzględnić. Kwestia ewentualnej skuteczności podniesionych w kasacji zarzutów wymaga pogłębionej analizy akt sprawy, co niewątpliwie nastąpi na rozprawie. Niemniej jednak treść zarzutów, nie przekonuje o oczywistej, wprost rzucającej się oczy zasadności kasacji. Zauważyć zresztą trzeba, że oskarżyciel publiczny w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Nie przesądzając zatem ostatecznego rozstrzygnięcia kwestii zasadności kasacji, orzec należało jak w sentencji.